

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: staż. Iza Józwiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda

po rozpoznaniu dnia 13.11.17r., 25.01.18r.

sprawy:

S. P., s. M. i U. zd. M. ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 1 lipca 2016r. do 31 czerwca 2017r. w L. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec syna W. P., określonego na kwotę 550 zł wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19.11.2013r. w sprawie o sygn. akt XV Ca 826/13, co spowodowało łączną wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiących równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, a nadto naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o przestępstwo z art. 209 § 1a kk

I. Oskarżonego S. P. uznaje za winnego, że w okresie od grudnia 2016r. do kwietnia 2017r. w L. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec syna W. P., określonego na kwotę 550 zł wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19.11.2013r. w sprawie o sygn. akt XV Ca 826/13, co spowodowało łączną wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiących równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, a nadto naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1a kk i za to na podstawie art. 209 § 1a kk wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin miesięcznie.

II. Na podstawie art. 34 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 kk zobowiązuje oskarżonego do bieżącego łóżenia na utrzymanie syna W. P..

III. Na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania i opłaty.

/-/ SSR I. H. – N.

UZASADNIENIE

M. D. (1) i S. P. byli w związku nieformalnym od 2009r. do czerwca 2012r. Z tego związku urodził się syn W. – 22.12.10r. Wyrokiem z dnia 30.01.2013r. w sprawie IV RC 739/12 zasądzone alimenty na rzecz W. w kwocie po 350 zł miesięcznie. Natomiast, wyrokiem z dnia 19.11.13r. alimenty zostały podwyższone do kwoty 550 zł miesięcznie. Oskarżony nigdy nie płacił alimentów matce dziecka, jedynie otrzymywała ona mniejsze kwoty za pośrednictwem komornika np. 50 zł lub 100 zł, 200 zł. Od lipca 2016r. oskarżony nie płacił komornikowi. M. D. (2) nie pracuje, opiekuje się dzieckiem bo ma

stopień niepełnosprawności. Otrzymuje świadczenia z MOPS-u, świadczenie pielęgnacyjne na dziecko, świadczenie rodzinne. Łącznie otrzymuje 2630 zł. M. D. (1) pomagają rodzice, mieszka wraz z rodzicami, dokłada się do opłat. W listopadzie 2016r. oskarżony wpłacił do komornika 50 zł k. 21. W okresie styczeń 2017 – kwiecień 2017 oskarżony nie wpłacił żadnej kwoty k. 23.

Oskarżony przebywał w szpitalu od 3.06.16r. do 1.09.16r. w L. w związku ze stwierdzeniem gruźlicy. W okresie od stycznia 2017r. do maja 2017r. oskarżony oczekiwał na termin leczenia odwykowego, by leczyć się z uzależnienia od alkoholu. Od 14 maja 2017r. oskarżony został przyjęty na oddział toksykologii, przebywał tam do 15.05.17r. skąd udał się do C., tam przebywał do 30.05.17r. Potem, od 8.07.17r. do 18.08.17r. Zostało to potwierdzone dokumentacją lekarską.

Z informacji komornika wynika, że oskarżony wpłacił w 8.11.16r. – kwotę 50 zł, 11.05.17r. – kwotę 150 zł, 6.07.17r. – kwotę 50 zł, 13.11.17r. – kwotę 958 zł.

S. P. ma 35 lat. Jest kawalerem, ma jedno dziecko, ma wykształcenie podstawowe, nie ma zawodu, pracuje w agencji pracy jako pracownik fizyczny, zarabia ok. 2000 zł, był wcześniej karany – k. 83 do 85.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego /k. 36-37, 90v-91/,

- zeznań świadka M. D. (1) /k. 14-15, 91v/, M. Ł. (k. 103v-104), U. P. (k. 104) 3-6, 10,11,16-25, 38-51, 56,57, 78, 77, 83-85, 89, 99-101, 102

- dokumentów: odpisu wyroku (k. 3), zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji (k. 4), pismo komornika (k. 5, 6), zaświadczenie z MOPS (k. 10), zaświadczenie z urzędu pracy (k. 11), odpis postanowienia i wyroku (k. 16-19, 22), zaświadczenia (k. 20-21, 23), pisma (k. 24, 25), karty informacyjnej leczenia szpitalnego (k. 39-44, 50 -51), paragonów (k. 45-49), kart karnej (k. 56-57, 77-78, 83-85, 99-101), zaświadczenia (k. 89, 102).

Oskarżony **S. P.** zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w tym okresie był hospitalizowany i nie mógł zapłacić, nie przysługiwały mu żadne świadczenia, zanim trafił do szpitala pracował na umowę zlecenie. W okresie od 3.06.16r. do 1.09.16r. przebywał w szpitalu w L. w związku ze stwierdzeniem gruźlicy. Po wyjściu ze szpitala był niezdolny do pracy, w tym czasie kupował synowi odzież, zabawki, spotykał się z nim. W okresie od stycznia 2017r. do maja 2017r. czekał za wyznaczeniem terminu na leczenie odwykowe, by leczyć się z uzależnienia od alkoholu. Od lutego 2017r. znalazł pracę i zarabiał ok. 1000 zł. Trwało to do 14 maja 2017r., kiedy to znów trafił do szpitala. Wówczas pracował na umowę zlecenie i dokonywał wpłat na jakie było go stać. Od 14 maja 2017r. został przyjęty na oddział toksykologii, przebywał tam do 15.05.17r. skąd udał się do C., tam przebywał do 30.05.17r. Potem, od 8.07.17r. do 18.08.17r. (k. 42) przebywał w C.. Kupował dziecku prezenty okazjonalne. W utrzymaniu korzystał z pomocy matki – U. P., która opłacała rachunki bądź zapewniała jedzenie. Pomagała mu też siostra M. Ł..

Sąd dał częściowo wiarę powyższym wyjaśnieniom oskarżonego. Sąd nie dał wiary temu, że oskarżony w okresach w których nie przebywał w szpitalu, bądź na leczeniu odwykowym, nie miał możliwości uiszczania alimentów w całości oraz że kupował dla syna prezenty w postaci odzieży, zabawek. Oskarżony, jak sam wskazywał w okresie od lutego 2017r. do maja 2017r. pracował i zarabiał ok. 1000 zł, stąd w ocenie Sądu, oskarżony posiadał możliwości zarobkowe, by uiszczać alimenty w okresie, gdy nie przebywał w szpitalu. Jednak w tym okresie przekazał na rzecz alimentów kwotę znacznie mniejszą, niż kwota zasądzonych alimentów. Zdaniem Sądu, oskarżony jako osoba dyspozycyjna, posiadał możliwości zarobkowe pozwalające na zdobycie środków na płacenie alimentów w całości. Kwota ustalonych alimentów z pewnością pozostawała w zasięgu możliwości finansowych oskarżonego. Oskarżony mógł płacić alimenty. Jak wynika, z zeznań świadka M. D. oskarżony robił synowi okazjonalne prezenty np. na święta, poza tym dziecku nie kupował, w związku z tym dając wiarę zeznaniom świadka, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w

tej części. W pozostałym zakresie wskazującym pobyty oskarżonego w szpitalu oraz pomoc ze strony rodziny Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, jako nie budzącym wątpliwości w świetle doświadczenia życiowego i logiki.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. D. (1). Zdaniem Sądu, są one szczere, konsekwentne, logiczne, spójne i pozostają w zgodzie z zebranymi w sprawie dokumentami, w tym z informacjami od komornika. Świadek szczerze przyznała, że pieniądze otrzymywała z funduszu alimentacyjnego, pobierała zasiłek rodzinny, bez tych pieniędzy i pomocy rodziców nie byłaby w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb dziecka. Potwierdziła, że oskarżony dawał synowi jedynie okazjonalne prezenty. Zeznania świadka nie wzbudziły wątpliwości Sądu, stąd uznał je za wiarygodne.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków U. P. i M. Ł., świadkowie Ci zeznawali w sposób szczerzy, jednak zdaniem Sądu starali się przedstawić oskarżonego w jak najkorzystniejszym świetle, podając, że oskarżony płacił co mógł. Sąd w zasadzie nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadków. Świadczyli, że oskarżony nie będąc w szpitalu czy na leczeniu odwykowym pracował. Podczas pobytu w szpitalu siostra oskarżonego dostarczała mu np. posiłki, wodę.

Sąd dał wiarę dokumentom wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego, gdyż zostały sporządzone przez uprawnione podmioty, w granicach ich kompetencji, nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by to uczynić z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 209 § 1a kk, jednak w innym okresie niż wskazywał oskarżyciel.

W okresie od grudnia 2016 roku do kwietnia 2017 roku w L., uparczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec syna W. P., określonego na kwotę 550 zł, wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19.11.13r. w sprawie XV Ca 8, a nadto naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czyli dopuścił się przestępstwa z art. 209 § 1a kk. Zdaniem Sądu, wina i sprawstwo oskarżonego nie budzą wątpliwości w świetle zeznań świadka M. D. (1) oraz ujawnionych dokumentów, w tym informacji od komornika.

Dobrem chronionym przez przepis art. 209 § 1a kk jest obowiązek opieki, a jego istotą zabezpieczenie materialnych podstaw egzystencji osób dla sprawcy najbliższych oraz tych, których prawa w tym zakresie zabezpieczone są orzeczeniem sądowym lub ustawą. Przestępstwo z art. 209 § 1a kk jest przestępstwem skutkowym z zaniechania i polega na uporczywym uchylaniu się od wykonywania obowiązku opieki, poprzez niełożenie na utrzymanie osób uprawnionych. Aby znamiona tego czynu zabronionego zostały spełnione, muszą zostać spełnione łącznie następujące przesłanki:

- sprawca był zobowiązany do obowiązku opieki,
- uchylał się od tego obowiązku, a polegało to na niełożeniu na utrzymanie osoby uprawnionej,
- w wyniku tego, osoba uprawniona narażona została na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W pojęciu uchylania się zawarty jest negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia ona ciężącego na niej obowiązku, mimo istnienia obiektywnej możliwości jej wykonania. Sprawca obowiązku nie wypełnia, bo go wypełnić nie chce lub go lekceważy. Element obiektywny uchylania się polega na czynieniu tego przez pewien czas, chociaż już niepłacenie alimentów przez okres co najmniej 3 m-cy może stanowić przestępstwo.

W świetle ustalonej linii orzecznictwa uchylanie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi dopiero wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. Musi to więc być zachowanie umyślne.

Ów negatywny stosunek sprawcy do ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie musi być wykazany stosownymi dowodami. Natomiast jeżeli chodzi o obiektywny element uchylania się – czyli czas, to Sąd Najwyższy przyjął, iż przesłanką "trwałości" uchylania się jest niepłacenie zasądzonych rat alimentacyjnych albo płacenie ich w wysokości znacznie niższej od należnej przez okres co najmniej 3 miesięcy (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 9.06.1976 r. sygn VI KZP 13/75)

Mając na uwadze powyższe należy wyraźnie podkreślić, że rozpoznając sprawę o niealimentację należy zbadać przede wszystkim przyczyny niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego przez domniemanego sprawcę, a co za tym idzie ustalić czy i kiedy były obiektywne powody niewywiązywania się z tego obowiązku.

Przestępstwo niealimentacji zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności bądź pozbawienia wolności do lat dwóch.

Ważne jest również, że przestępstwo z art. 209 § 1a kk jest przestępstwem materialnym. Skutkiem, od którego zależy jego popełnienie, jest narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Podstawowe potrzeby życiowe należy rozumieć jako zabezpieczenie minimum egzystencji, ale również uzyskanie wykształcenia i korzystanie z dóbr kultury, służących zaspokojeniu potrzeb wyższego rzędu, istotnych dla kształtowania osobowości uprawnionego. Do wypełnienia ustawowych znamion tego przestępstwa wystarcza samo narażenie uprawnionego do alimentacji na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb, pozostające w związku przyczynowym z uchylaniem się sprawcy od ciężącego na nim obowiązku.

Skoro istota przestępstwa uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacji polega na narażeniu bezpośrednim i konkretnym osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to nie usuwa skutku przestępstwa fakt, iż potrzeby te są zaspokajane przez inne osoby, np. dziadków, którzy czynią to kosztem znacznych poświęceń, dalszych krewnych, świadczeń dokonywanych z funduszy publicznych czy przez organizacje charytatywne.

Oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa, gdyż był zobowiązany prawomocnym wyrokiem Sądu do płacenia alimentów na syna po 550 zł miesięcznie. Mimo posiadanych możliwości zarobkowych w okresie od grudnia 2016r. do kwietnia 2017r. nie wywiązywał się z tego obowiązku, mimo osiągniętych dochodów na poziomie 1000 zł. Sąd wyeliminował okres od lipca 2016r. do listopada 2016r. uznając, że oskarżony od czerwca 2016r. do września 2016r. przebywał w szpitalu lecząc gruźlicę, tak więc trudno wykazać, że w tym okresie miał możliwości zarobkowe by uiścić alimenty w całości. Następnie w październiku i listopadzie 2016r. kontynuował leczenie i przebywał na zwolnieniu lekarskim, stąd jego możliwości zarobkowe były ograniczone. Zdaniem Sądu, realnie dopiero od grudnia 2016r. do kwietnia 2017r. oskarżony miał możliwość podjęcia takiej pracy, która umożliwiłaby mu wywiązywanie się z alimentów, a uczynił to dopiero w lutym 2017r. Sąd wyeliminował również okres od maja 2017r. do czerwca 2017r., uznając, że wówczas oskarżony przebywał na leczeniu odwykowym w C. i trudno przyjąć, by mógł wówczas świadczyć pracę umożliwiającą mu zdobycie środków na spłatę alimentów. Sąd uznał też, że brak uiszczania alimentów w pełnej wysokości przez oskarżonego w przypisanym mu okresie naraziło dziecko na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Matka dziecka musiała korzystać z funduszu alimentacyjnego, z pomocy MOPS oraz rodziców. Gdyby nie ta pomoc nie byłaby w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb dziecka. Sam fakt okazjonalnych prezentów nie może wykluczać obowiązku realizacji płatności alimentacyjnych. Poprzez nieuiszczenie alimentów w niższej niż zasądzona wysokości naraził dziecko na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Pokrzywdzona matka dziecka korzystała z pomocy funduszu alimentacyjnego. Fakt zaspokajania tych potrzeb przez inne osoby nie wyłącza ustawowego znamienia narażania na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb. Zdaniem Sądu, postawa oskarżonego wykazuje lekceważący stosunek do obowiązku łożenia na utrzymanie dziecka, pomimo obiektywnych i potencjalnych możliwości zarobkowych. Tak więc, w ocenie Sądu, zostały wyczerpane znamiona z art. 209 § 1a kk.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się zasadami z art. 53 § 1 i 2 kk.

W ocenie Sądu, kara 10 miesięcy ograniczenia wolności nie przekracza stopnia winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz bierze pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Za okoliczność łagodzącą należy uznać stan zdrowia oskarżonego. Jako okoliczności obciążające Sąd uznał wcześniejszą karalność oraz nagminność tego rodzaju przestępstw na terenie całego kraju. W ocenie Sądu, wysokość kary ograniczenia wolności wymierzonej w dolnych granicach przewidzianych przez ustawodawcę spełni stawiane przed nią cele i uwzględnia okoliczności mające na nią wpływ. Zdaniem Sądu, wymierzenie kary grzywny bądź pozbawienia wolności nie byłoby uzasadnione z uwagi na to, że oskarżony nie pracuje zawodowo, a uzyskiwane dochody są niewielkie, a pozostając na wolności może kontynuować pracę w celu spłaty zadłużenia. Z tego względu Sąd uznał, że jedyną karą która spełni rolę prewencji generalnej i indywidualnej jest kara ograniczenia wolności.

W pkt II wyroku Sąd zobowiązał oskarżonego do bieżącego lożenia na utrzymanie syna W..

W punkcie II wyroku Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania i opłaty, uznając, że ewentualne środki pieniężne powinien przeznaczyć przede wszystkim na spłatę alimentów.

/-/ SSR Izabela Hantz - Nowak